

WILLY FRITSCHE



jeden z najsympatyczniejszych europejskich artystów filmowych, urodziwy amant, ulubieniec kobiet całego świata. Najnowszym jego filmem jest szampańska komedia pt. „7 policzków— 7 calusów“, w której partnerką jego jest niezrównana Liliánka Harvey

Fot. Warszawska K. S. A.



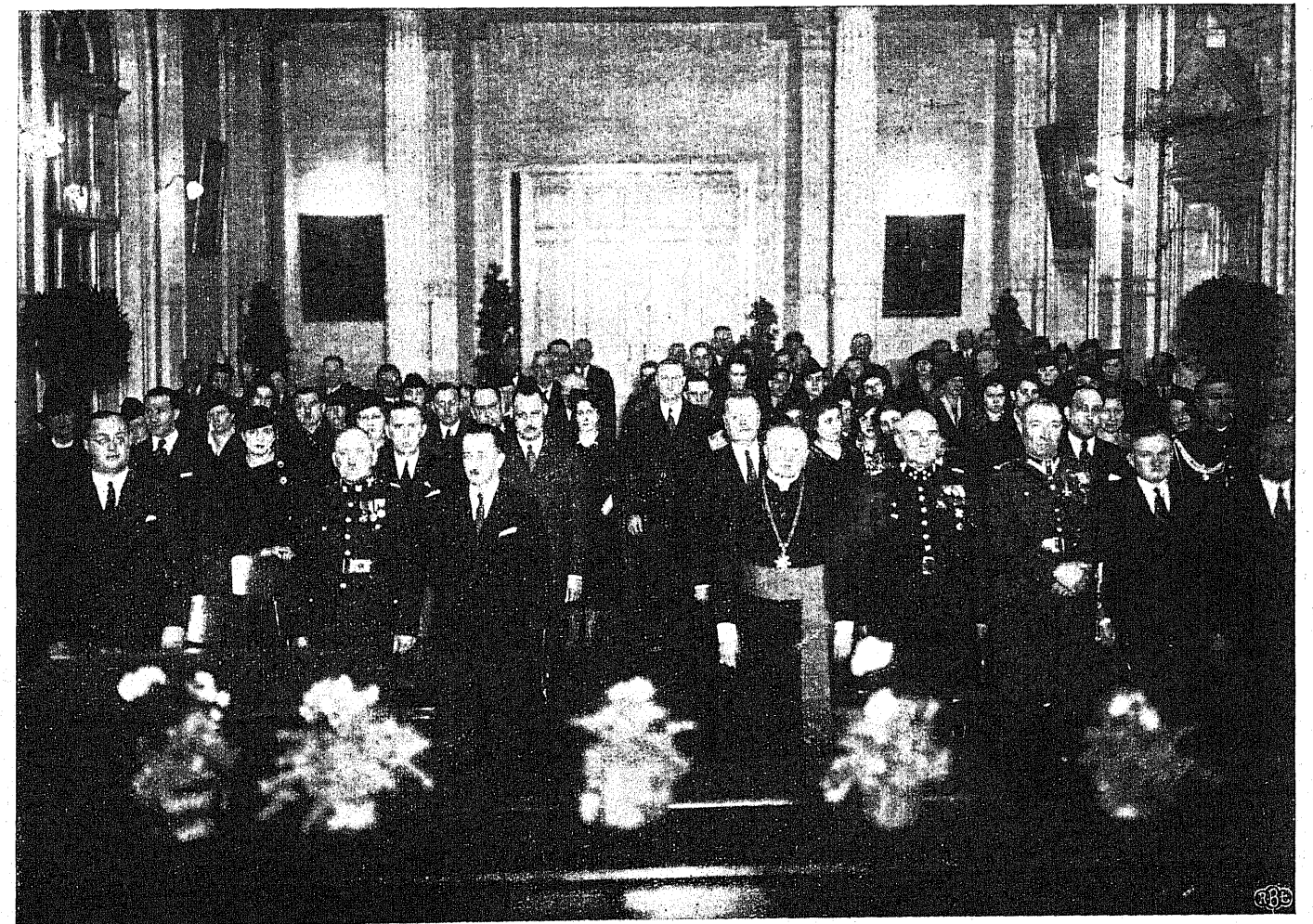
DODATEK NIEDZIELNY DO „KURIERA ŁÓDZKIEGO“.

Rok XIV

Niedziela, dnia 6 marca 1938 roku

Nr. 10

W 20 rocznicę Niepodległości Estonii.



Dnia 27 ub. m. z okazji 20 rocznicy odzyskania Niepodległości przez Estonię odbyła się staraniem Polsko - Estońskiego Towarzystwa oddział w Łodzi uroczysta akademія w salach Rady Miejskiej. Na akademii słowo wstępne wygłosił wiceprezydent m. Łodzi p. A. Pączek, po czym przemówienie okolicznościowe wypowiedział naczelnik p. E. Rosset. W części koncertowej wzięli udział pp.: E. Szumpich, prof. M. Gomułka i orkiestra 10 Oddziału Ochotniczej Straży Pożarnej. W uroczystości powyższej wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojskowych oraz licznie zgromadzeni reprezentanci. Na ilustracji widzimy m. innymi prezydenta m. Łodzi p. Mikołaja Godlewskiego, wiceprezydenta miasta p. Antoniego Pączka, ks. dr oficjała Bączka, dr Marksa, naczelnika Rosseta, dyr. Wojewódzkiego, dyr. Grossera konsula Kona i innych.

Stanisław Król-Kaszubski bohaterski oficer Legionów Polskich.

Dwadzieścia trzy lata mija w roku bieżącym od śmierci szlachetnego syna Polski, Stanisława Króla-Kaszubskiego, oficera I Brygady Legionów. Żołnierz z krwi i kości Król-Kaszubski piękne i bogate miał życie. Urodził się pod zaborem rosyjskim. Wychowywał się pod okiem ojca, który wszczepił weni miłość Ojczyzny. Mały Staś Kaszubski zapalał się. Cieszył się strojem krakowskim, otrzymanym od ojca. Marzył już jako dziecko, o walce orężnej za tę w młodości umiłowaną Polskę. Serce dziecięce biło polskością, wpaianą przez kochającą go matkę.

Zapisany do gimnazjum w Warszawie, nie może się młody Kaszubski po godzinie z pędem, na ówczesne czasy, rusyfikatorskim. Nie może znieść przekręcania historii polskiej. Buntuje się jego dusza. Zostaje wydany. W gimnazjum, w Płocku, historia się powtarza. Zapalny duch młodzieńczy Kaszubskiego budzi w sercach kolegów uczucia patriotyczne, które gaszą zaborcy. Niebezpieczny młody patriota zostaje



W sobotę 19 lutego b. r. z inicjatywy Rady Okręgowej Rodziny Rezerwistów w Łodzi, odbył się w Salonach Zw. Harc. Polsk. przy ul. Pierackiego 9 tradycyjny „Dancing - Bridge”.

wydany z gimnazjów. Kończy je dopiero w głębi Rosji.

W r. 1905 bierze udział w rewolucji pod pseudonimem „Króla”, za co dostaje się do więzienia. Cierpi i cierpienia te przekuwa na dążenie ku niepodległości Polski, na zawziętą nienawiść do ciemiężców.

Zestany wyrokami na Syberię, unika tego, dzięki matce. Zostaje jednak wydany poza granice. Stanisław Król-Kaszubski udaje się do Krakowa, gdzie zapisuje się na Wszechnicę Jagiellońską. Radość swobody, wolność rozparła mu pierś. Rzuca się w wir pracy. Pisze poezje, nowele, powieści, organizuje chóry studenckie, robotnicze. Udziela się wszędzie; wszędzie jest pożądanym. Zmieniło się jego życie, kiedy zawitał do Krakowa. Człowiek, który postanowił obudzić naród i porwać go do czynów wielkich. Zapalił się Kaszubski, pokochał Komendanta stał się Jego wyznawcą. Wstąpił w szeregi Związku Strzeleckiego, gdzie ukończył szkołę w r. 1913 w Stróżach. Zaprawił się tam do przyszłej walki orężnej. Kiedy w sierpniu 1914 r. zerwały się do walki Legiony, jeden z pierwszych stanął Kaszubski u boku Komendanta, gotów do pracy, gotów na krwawą rozprawę. Dnia 10 sierpnia Stanisław Król-Kaszubski otrzymał rozkaz objęcia plutonu nowotarskiego w Krzeszowicach. Poeta-legionista, Feliks Gwiżdż, pięknie opisał pierwsze zetknięcie się z Królem-Kaszubskim w „Wiadomościach Polskich” z r. 1915.

Pluton przyjął go zimno. Później pokochał go, zwąc „Wołodyjowskim”. Poznali go w marszu przez Raclawice,

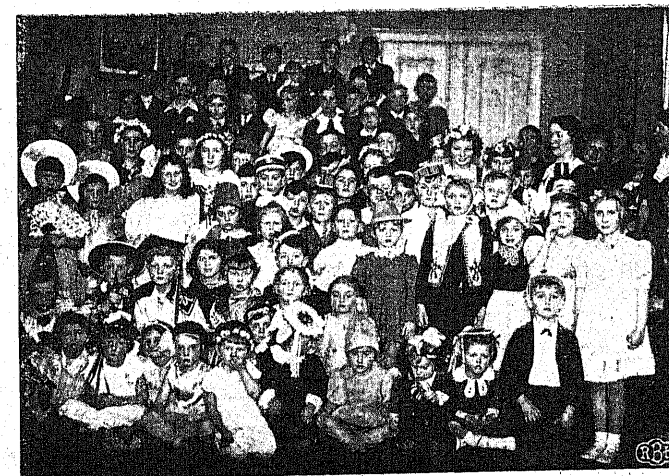
Skalę, Miechów, Jędrzejów aż pod Kielce. I Kaszubski pokochał dzielny swój pluton, dzieląc z nimi trudy wojenne. Odbył kampanię kielecką, walczył pod Krzywopłotami, aż wreszcie pod Łowczówką, podczas patroli, do stał się do niewoli. Wraz z innymi legionistami, porucznik Król-Kaszubski odwieziony został do Tarnowa. Nastąpiło śledztwo, podczas którego Król-Kaszubski dumnie i odważnie zeznał, że jest obywatelem Królestwa i dlatego wstąpił do Legionów, by walczyć z ciemiężcą Polski. Tego darować mu nie mogli. Zapadł wyrok śmierci przez powieszenie. Podsuwali mu różne myśli, aby go ratować, które Król-Kaszubski



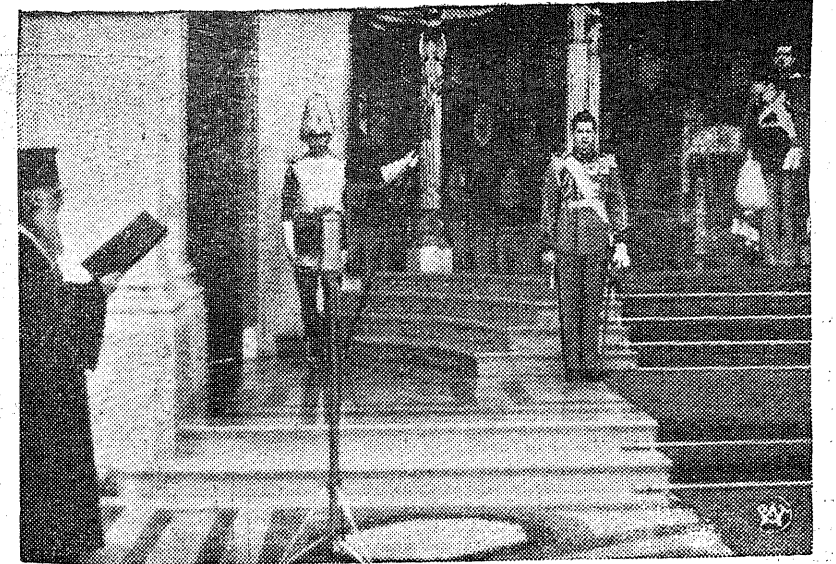
Uczeń 7 klasy szkoły powszechnej Nr. 1 w Łasku Clapa Jerzy wręcza karabin dowódcy pułku piechoty p. plk. Topczewskiemu.



W Gardone na Riwierze włoskiej zmarł wczoraj wieczorem najwybitniejszy współczesny poeta włoski i żołnierz, opromieniony aureolą bohatera narodowego, Gabriele d'Annunzio, śmierć zastała znakomitego poetę przy pracy, której poświęcał się do ostatniej chwili, wydając m. in. ostatnio dzieło p. t. „Opera omnia” w którym opiewa zwycięstwa włoskie w Afryce i wyraża podziw dla woli zwycięstwa, wykazanej przez Mussoliniego i naród włoski. Na zdjęciu — podobizna Gabriela d'Annunzio, w mundurze generała lotnictwa.



Kostiumowy bal dziecięcy szkoły powszechnej Marii Wesolkówny, odbył się dnia 27 ub. m. w sali Polskich Handlowców przy ul. Piotrkowskiej 108.



Uroczysty moment ogłoszenia i podpisania nowej konstytucji rumuńskiej, która otrzymała nazwę im króla Karola II-go. Uroczystość odbyła się w pałacu królewskim w Bukareszcie. Reprodukujemy moment, w którym premier rumuński patriarcha Miron Cristea wygłasza do monarchy rumuńskiego króla Karola II-go przemówienie, wyrażając w imieniu narodu królowi hołd za nadanie krajowi nowej konstytucji. Obok króla Karola widzimy na zdjęciu następcę tronu Wielkiego Wojewodę ks. Michała.

ski odsunął ze wzgardą. Wywieziony do miasteczka Pilzna, przebywał w więzieniu, aż do dnia 7 lutego 1915 r. do dnia strasznej egzekucji. O świcie wyprowadzony z więzienia zginął por. Król-Kaszubski z ostatnimi słowami na ustach: „Niech żyje Komendant”, „Niech żyje niepodległa Polska”. Sprawa wiedzy moskiewskiej stało się za dość. Piękna ziemia pilzneńska godnie uczciła oficera Legionów. Założony Komitet sprawił mu manifestacyjny po grzeb w Zaduszkach r. 1915, na który przybyli delegaci Legionów, powiatu i liczne duchowieństwo. W r. 1922 dekretem Naczelnego Wodza odznaczony

został Król-Kaszubski orderem „Virtuti Militari”. W roku zaś 1923 Towarzystwo gimn. „Sokół” ofiarnie wystawiło mu pomnik, oddając imieniem społeczeństwa zasłużoną cześć bohaterskiemu oficerowi. Porucznik Legionów Stanisław Król-Kaszubski odszedł — ale pozostawił pomnik odwagi, też zny, potęgi woli i miłości Wodza i Ojczyzny. Pozostawił wzór ofiarności żołnierza polskiego, dla którego śmierć za Ojczyznę jest jednym przykazaniem.

O grób jego ostrzyć będą bagietów stał nowe pokolenia, o ile jeszcze przyjdzie toczyć bój za wolność, za wiarę, za świętą Polskę sprawę.

T. M.



Zakończenie kursu dla sekretarzy Cechów Rzemieślniczych w Łodzi. Słuchacze z wykładowcami i przedstawicielami samorządu gospodarczego rzemiosła w Łodzi.

Suchy dok Singapore

Gubernator angielskich kolonii koronnych, sir Thomas Shanton, dokonał otwarcia nowego olbrzymiego doku suchego w porcie Singapore. Podczas, gdy jacht gubernatora przeciął wstęgę, umocowaną nad wejściem do doku, który otrzymał nazwę doku Jerzego VI, siedemdziesiąt sześć samolotów krążyło nad miejscem uroczystości. Stojące w cieśninie Dżohoru angielskie okręty wojenne dały salwę. Znajdujące się w pobliżu trzy amerykańskie krążowniki oraz okręty wojenne innych państw wzięły udział w uroczystym obchodzie.

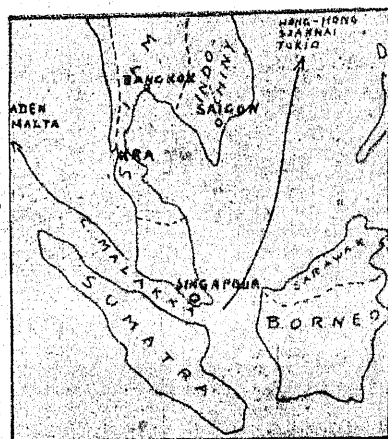
Nowy dok suchy stanowi dalsze powiększenie brytyjskiej bazy morskiej, której budowa kosztowała dotychczas 20 milionów funtów szterlingów.

Przedstawiciel admiralicji angielskiej lord Llewelyn, który wygłosił uroczyste przemówienie, oświadczył, że brytyjska baza morska w Singapore jest wspaniałym dziełem nie tylko imperium brytyjskiego, lecz także przedstawicieli innych ras, współdziałających w budowie.

Nawiązując do udziału w uroczystości amerykańskich krążowników, lord Llewelyn dał wyraz zadowoleniu obecności w uroczystym akcie okrętów narodu, którego ideologia i światopogląd są tak ściśle zbliżone z światopoglądem Anglii. Przedstawiciel admiralicji angielskiej podkreślił węzły, łączące poszczególne czony imperium brytyjskiego; baza morska w Singapore jest tego niezbitym dowodem.

„Imperium brytyjskie od dawien dawna uchodzi w świecie za filar pokoju oraz uporządkowanych stosunków rządzenia. Zdaniem jego w obu tych kierunkach bynajmniej nie są jeszcze zakończone, zarówno w Azji, jak gdziekolwiek indziej. Nikt nie powinien w tej sprawie poddawać się jakimkolwiek iluzjom“.

W końcu lord Llewelyn zaznaczył,

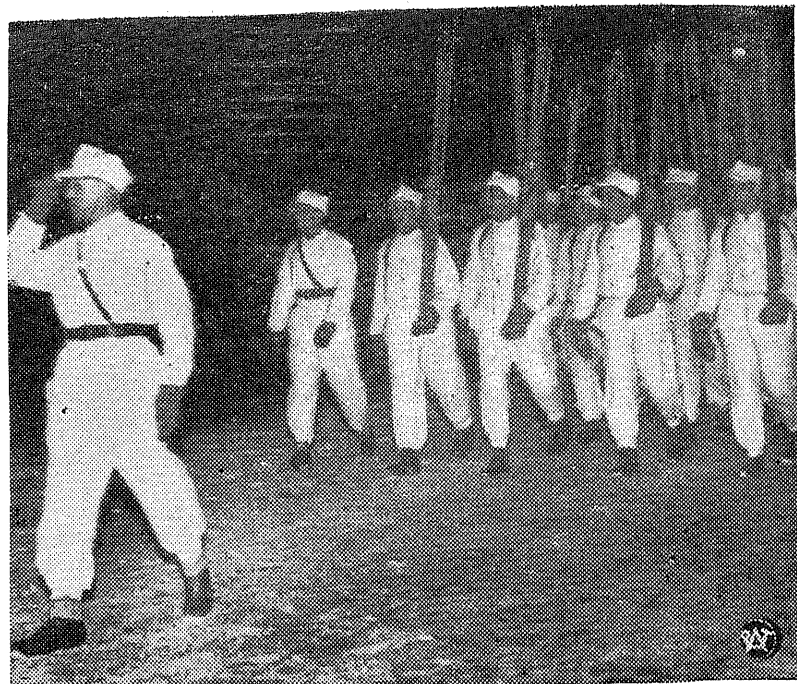


że prace w Singapore nie oznaczają prowokacji do wojny, lecz są środkiem zapobiegawczym przeciwko wojnie.

Na rozbudowę Singapore zwróciła uwagę admiralicja angielska jeszcze w 1921 roku. Do rzeczywistych prac przy stąpiono znacznie później, jednak na tyle wcześniej, by w 1938 roku mieć ją wykończoną, w tym czasie, gdy stosunki polityczne na Dalekim Wschodzie sięgają szczytów kryzysu.

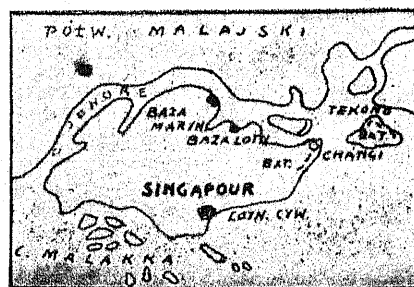
Doprowadzenie Singapore do rozmiarów wielkiej bazy morskiej daje Anglii znacznie większą swobodę ruchów na wodach wschodnio-azjatyckich, które coraz łatwiej mogą stać się terenem poważnych zawiązań. Zamiast opierania się o odległy Aden, okręty Wielkiej Brytanii zyskały w Singapore podstawę operacyjną bliższą wielokrotnie, na wypadek konieczności prowadzenia działań przeciw flocie Nipponu. W połączeniu z Filipinami, na które Stany Zjednoczone zwróciły obecnie znow większą uwagę i przy bezpośredniej bliskości nafty Indii Holenderskich, Singapore stał się wielkim czynnikiem obecnej sytuacji w tej części globu.

Nic też dziwnego, że Japonia zwróciła wielką uwagę na półwysep Malajski od chwili, gdy Anglia rozpoczęła intensywne roboty nad fortyfikacjami jego południowego cypla. Od tej pory zaple-



Jako w przeddzień startu do marszu narciarskiego Zuluów—Wilno zawodnicy w liczbie około 500, złożyli hołd Sercu Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rossie. Po złożeniu wieńców na płycie mauzoleum i uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego jednogłośnie ciszą, zawodnicy wysłuchali hymnu „Pierwsza Brygada”, po czym przeddefilowali przed mauzoleum. Jedną z kompanii narciarskich w momencie defilady przed mauzoleum.

cze umocnień singapurskich stało się słabą ich stroną. Dla zlikwidowania wielkiego strategicznego znaczenia dzisiejszego Singapore, Japonia powzięła projekt przekopania kanału morskiego przez największą część półwyspu Malajskiego, zwaną przesmykiem Kra. W tym miejscu ląd jest szeroki zaledwie na 45 kilometrów, płaskiego terenu, którego przekopanie nie przedstawia żadnych trudności z punktu widzenia techniki. Ponieważ nie trzeba by stosować służ, koszt budowy byłby względnie niewielki, zaś kanał obiecuje być przedsięwzięciem dochodowym, gdyż znacznie skracając drogę z Oceanu Indyjskiego na Spokojny, ściąganie do siebie większość statków handlowych, które dotąd muszą nakładać wiele drogi, wokół półwyspu Malajskiego. Ze strony technicznej i finansowej budowa kanału Kra nie budzi żadnych zastrzeżeń.



Pan Prezydent Rzeczypospolitej i Marszałek Goering w drodze na polowanie w puszczy białowieskiej.

Nie widać ich także ze strony strategii japońskiej. Przekopanie kanału Kra pozbawia Singapore znacznie bramy do Oceanu Indyjskiego, do którego wejście łatwiejsze i dogodniejsze znajdowałoby się w rękach Siamu, jeżeli ten ostatni nie odstąpiłby swych praw w stosunku do nowego kanału jego właściwym twórcą, tj. Japonii. Na tym tle niepokojący dla Anglii i jej położenia na wschodnich krańcach Azji staje się wzrost wpływów japońskich w Sjamie, coraz wyraźniejszy w ciągu kilku ostatnich lat. Połączony on jest z osłabieniem zasięgu Francji, jaka dotąd dość znacznie wpływała na bieg polityki Sjamu. Te względy każą zwracać baczną uwagę na bieg wypadków w Sjamie, bowiem od nich zależeć będzie czy Singapore zachowa stuprocentową obecną wartość strategiczną.

Pod względem militarnym Singapore przedstawia poważną bazę ufortyfikowaną. Dogodne warunki położenia zostały uwielokrotnione przez pracę inżynierów angielskich, starających się stworzyć z nowego rejonu umocnionego jeszcze jeden Gibraltar z czasów jego największej świetności wojskowej. Baza morska w Singapore została zbudowana na wyspie tejże nazwy, na jakiej znajdowało się starożytne miasto Malajów Lwigród (Singapore — to znaczy po malajsku). Wyspa ta oddzielona jest od stałego lądu wąską cieśniną, zwaną Johore. Nad jej

brzegiem rozłożone są poszczególne czony bazy morskiej, między którymi znajduje się jeden z największych doków świata. Znajdują się tam także dwa wielkie krany pływające, szeroko rozbudowane warsztaty i fabryki, zapewniające obsługę techniczną największych okrętów bojowych. Przy budowie tych zakładów inżynierowie angielscy musieli pokonać wiele trudności natury technicznej wobec nizinnego charakteru wyspy. Fundamenty budynków opierają się na palach, zagłębionych nieraz na 30 metrów w poszu kiwanu stałego lądu. Budowa suchego doku, który wielkością ustępuje tylko dokowi w Southampton, zużyła taką ilość betonu, że wystarczyłaby ona na budowę dwunastu wielkich kamienic.

Obsługę wewnętrzną bazy morskiej i połączenia z innymi częściami fortyfikacji zapewnia rozgałęziona sieć kolejek wąskotorowych i kolei normalnych. W stocznich długość urządzeń wyładowniczych wynosi 28 klm toru.

O trzy kilometry od właściwej bazy morskiej również nad cieśniną Johore znajduje się wielka baza lotnicza, będąca dzisiaj największą z baz Wielkiej Brytanii. Rozbudowano tam całe miasto, dla pomieszczenia personelu bazy i lotnictwa, wchodzącego w jej skład, warsztatów, hangarów i składów materiałów. Sieć dróg sięga głęboko do środka wyspy, umożliwiając łatwe roz-

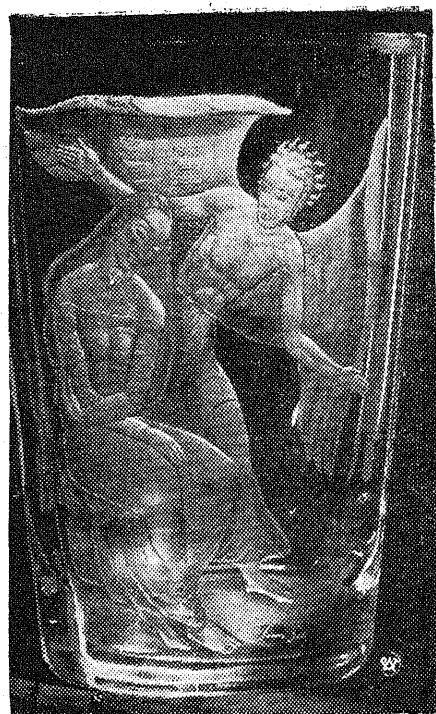
szerzenie dotychczasowych urządzeń bazy lotniczej, gdyby trzeba było przystąpić do jej dalszego powiększenia.

Obsada wojskowa Singapore jest skoncentrowana w miasteczku Chansi, położonym na północno-wschodnim krańcu wyspy. Pcbudowano tam wielkie koszary na pomieszczenie garnizonu. Całe Chansi jest silnie ufortyfikowane, zamykając dostęp ze wschodu do cieśniny Johore. Na wybrzeżu w rejonie Szansi i na wyspie Tekong, zamykającej wjazd do cieśniny Johore, znajdują się liczne baterie nadbrzeżne wielkich kalibrów, doskonale zamaskowane w terenie i prawie niewidoczne z morza. Zachodni wylot cieśniny jest również zamknięty umocnieniami i bateriami, tak że cała cieśnina stanowi dogodną i dobrze ukrytą przed działaniami nieprzyjacielskimi z morza, schronienie dla floty.

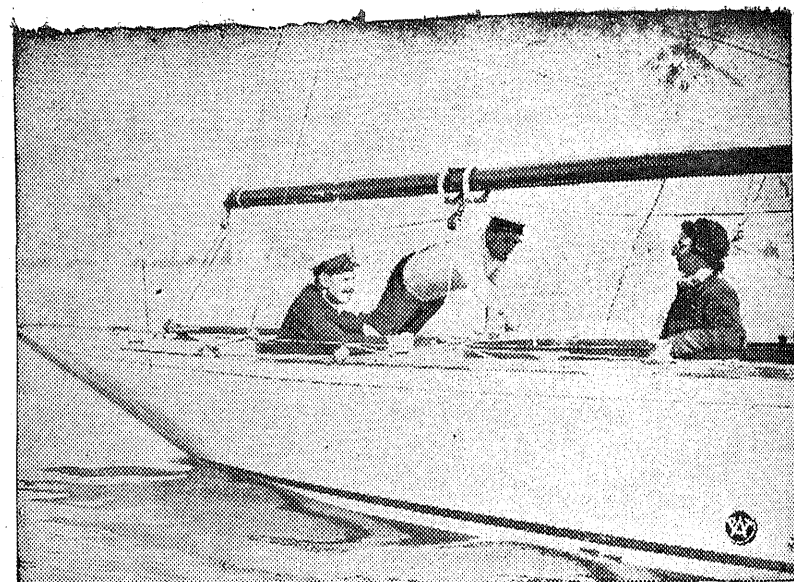
Budowa umocnień w Singapore kosztowała wiele pieniędzy i pracy. Daje ona dziś istotne rezultaty i posiada pożyteczną wartość, której wyzyskanie zależeć będzie wyłącznie od polityki Wielkiej Brytanii. Dyplomacja angielska znalazła w Singapore poważny atut w swej grze, powinna jednak pamiętać, że wartość atutów politycznych i przedsięwzięć militarnych jest zawsze przemijająca. Powinna też wykorzystać Singapore teraz, kiedy on tę wartość posiada.



Marszałek Goering przed upolowaną przez siebie w puszczy białowieskiej zwierzyną.



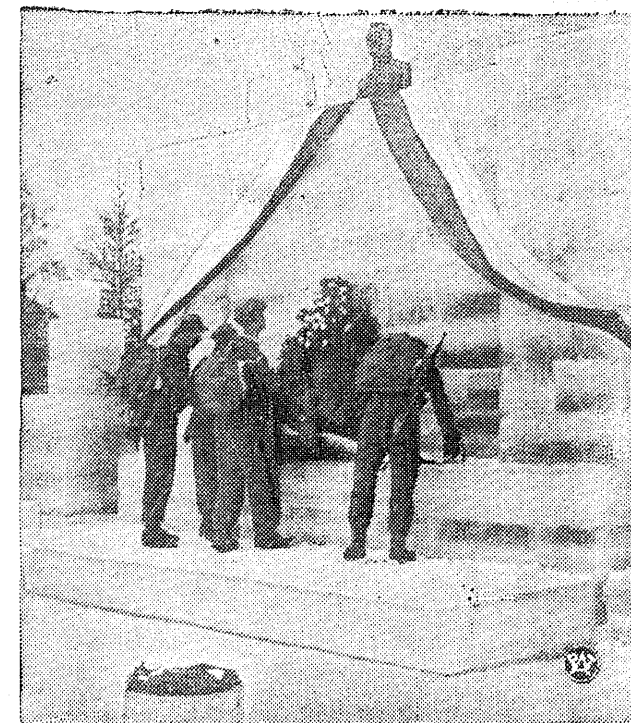
Fragment z wystawy — artystyczny wzór szwedzkiego szkła ozdobnego: „Zwiastowanie”, wazon ozdobnie grawerowany ze słynnej firmy A. B. Orrefors Glasbruk —projekt Simona Gate.



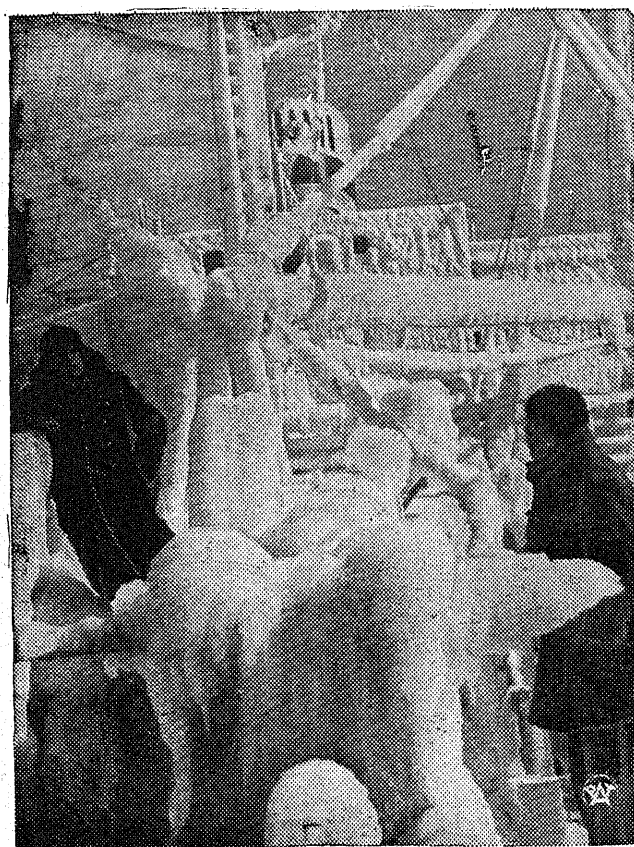
Wywzasy króla duńskiego. Bawiący na wywczasach w Cannes król Danii Chrystian podczas przejażdżki morskiej na jachcie „Elżbieta”, ofiarowanym królowi przez naród duński.



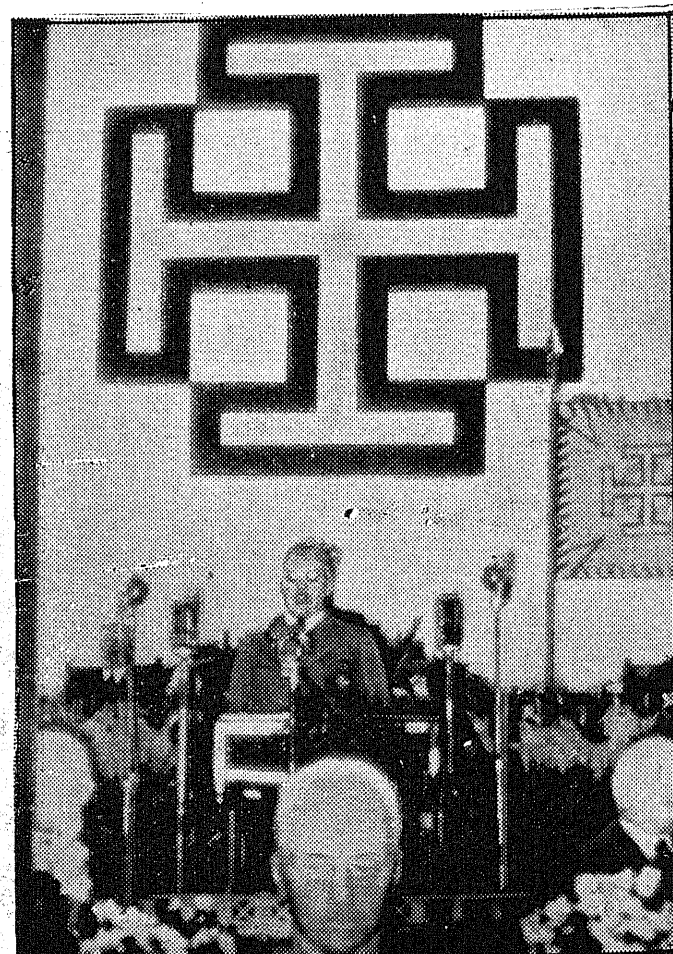
Zakończył się w Wilnie na boisku p.p. Legionów tradycyjny marsz narciarski Żułów—Wilno. W momencie rozpoczęcia marszu, wszyscy zawodnicy ustawili się frontem przed popiersiem Marszałka Józefa Piłsudskiego w Żułowie, poczem po złożeniu wieńca u stóp popiersia, po przeglądzie drużyn i przemówieniach, komendant ewidencyjny 1-go patrolu ppor. Batóg złożył ślubowanie. Moment ślubowania ppor. Batoga.



Obok domu w którym się urodził w Żułowie Marszałek Piłsudski ustawiono cokół z lodu, na szczycie którego lśniły w słońcu piękne stylizowane orły, a w pośrodku cokołu ustawione było granitowe popiersie Marszałka. Reprodukujemy moment złożenia u stóp pomnika wieńca od komitetu organizacyjnego i zawodników przez drużynę patrolu z numerem startowym 1 (WKS. Łuck)



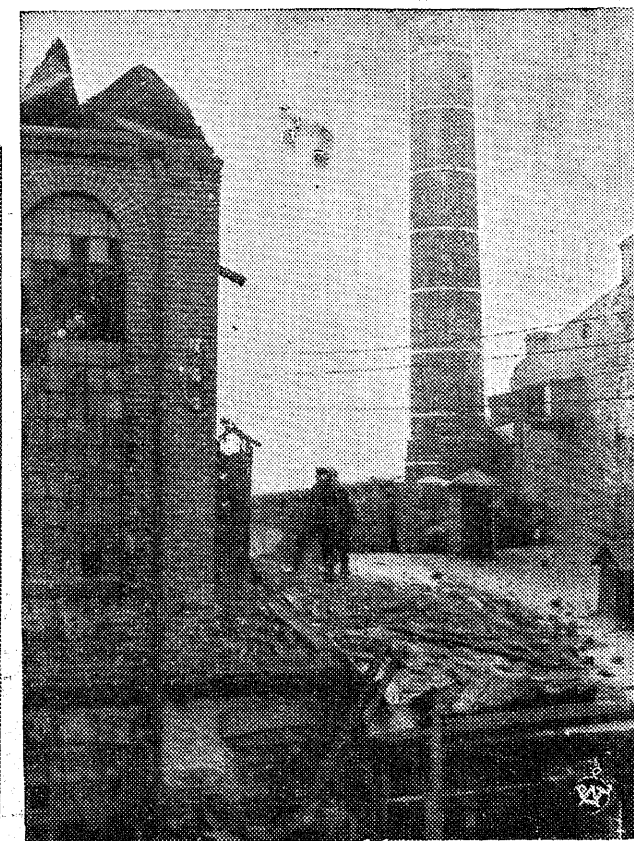
Podczas ostatniej podróży do Ameryki M/S „Batory” musiał niedaleko Halifaxu przez blisko 7 dni walczyć ze sztormem, połączonym z dużymi mrozami, które pokryły nasz motorowiec grubą powłoką lodu. Obłodzone olinowanie M/S „Batory”.



Kanclerz Austrii —Schuschnigg— podczas wygłaszania swej słynnej mowy politycznej w dniu 24 ub. m.



Przewodniczący komitetu organizacyjnego marszu płk. Kowalski wręcza zwycięskiej drużynie— Związkowi Rezerwistów z Zakopanego urnę z ziemią z miejsca urodzenia Marszałka Józefa Piłsudskiego, przyniesioną z Żułowa przez biorących udział w marszu zawodników. Drużyna ta urnę z ziemią złożyła na Sowińcu.



W ubiegłym tygodniu wydarzył się w Łodzi tragiczny wypadek runięcia nadbudowanej części komina fabrycznego na posesji fabryki przy ul. Hipotecznej. Wypadek ten pociągnął za sobą śmierć jednej kobiety. Przyczyną runięcia komina było karygodne ignorowanie przepisów budowlanych.

L A L K A robi karierę filmową



Mówiąca lalka'

CHARLIE MAC CARTHY

Wśród wielu atrakcyj filmu „The Goldwyn Follies” (Wielkomijska Symfonia), znajduje się jedna, która zasługuje na specjalną uwagę. Oto ujrzymy poraz pierwszy w Polsce słynną za oceanem „mówiącą lalkę”, zwaną Charlie Mc. Carthy. Wzrost lalki wynosi 1 metr i wszystkie jej członki poruszają się elastycznie, przez co ciało czyni wrażenie żywego. Dotąd lalka ta występowała wraz ze swoim patronem, komikiem Edgarem Bergenem, jedynie w wodewilach i w radio, wywołując niezwykły zachwyt widzów i słuchaczy. Łatwo można się domyślić, że Edgar Bergen jest bruchomówcą. Dzięki niemu lalka „Charlie Mac Carthy” stała się popularną artystką filmową.



Rosita Alcaraz i jej cień w filmie „La Habanera”. Fot. Warsz. K. S. A.



Leo F. Berger dyrektor Metro Goldwyn Mayer na środkową Europę— podczas pobytu w Hollywood — był w trakcie zdjęć do filmu „Motyl hiszpański” oprowadzany przez słynną Jeannette Mac Donald.



Ginger Rogers i Katarzyna Hepburn po raz pierwszy razem w rewelacyjnym filmie pt. „Obcym wstęp wzbroniony”.

Fot. R. K. O.

Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURIERA ŁÓDZKIEGO”.

Rok XIV

Niedziela, dnia 13 marca 1938 roku

Nr. 11

PIĘKNY JUBILEUSZ.



W dniu 8 marca r. b. w Teatrze Kameralnym w Łodzi po przedstawieniu sztuki „Spadkobiercy”— Adama Grzymały -Siedleckiego, odbyły się podniosłe uroczystości jubileuszowe zorganizowane przez Komitet jubileuszowy uczczenia 55-letniej pracy scenicznej p. Marii Dąbrowskiej. Protektorat nad uroczystością objął p. wojewoda Aleksander Hauke-Nowak. Na zdjęciu widzimy Czcigodną Jubilatkę p. Marię Dąbrowską w otoczeniu członków Komitetu honorowego z prezydentem miasta p. Mikołajem Godlewskim i wiceprezydentem p. Antonim Pączkiem na czele oraz liczne grono kolegów i koleżanek Jubilatki na scenie.

Fot. A. Meyer Piotrkowska 182, tel. 108-81